

POSTANOWIENIE

Dnia 19 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania J. M. i J. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 19 stycznia 2021 r.,
skargi kasacyjnej odwołujących się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 10 września 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od J. M. oraz J. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. kwoty po 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z 13 października 2016 r., oddalił odwołanie J. M. i J. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z 20 lipca 2015 r., stwierdzającej, że J. M. podlega od 27 września 2010 r. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu jako pracownik zatrudniony u płatnika składek J. P. z podstawą wymiaru składek, która wynosi: 3.000 zł w okresie od 1 listopada 2012 r. do 28 lutego 2015 r. i 2.625 zł od 1 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że odwołująca się J. P. (płatnik składek) od 1999 r. prowadzi działalność gospodarczą – gabinet weterynaryjny dla małych zwierząt. Usługi świadczy w domu prywatnym w K.. W dniu 27 września 2010 r. J. P. zawarła z J. M. umowę o pracę na czas nieokreślony. Zgodnie z postanowieniami umowy J. M. zatrudniona została na stanowisku pracownika pomocniczego, w wymiarze 1/2 etatu, za wynagrodzeniem w kwocie 660 zł. Aneksami z 1 października 2010 r. strony zmieniły od tej daty wynagrodzenie na kwotę 3.000 zł brutto oraz wymiar czasu pracy na pełny etat, pozostałe warunki pozostały bez zmian. Następnie aneksem z 31 października 2012 r., poczynając od 1 listopada 2012 r., podwyższone zostało wynagrodzenie J. M. za pracę do kwoty 5.900 zł brutto i zmieniono stanowisko na specjalistę ds. zarządzania, księgowości i marketingu. Kolejne zmiany do umowy o pracę wprowadzono aneksem z 27 lutego 2015 r., w tym przypadku zmiana dotyczyła wysokości wynagrodzenia oraz wymiaru czasu pracy – od 1 marca 2015 r. wymiar czasu pracy został zmniejszony do 7/8 etatu, natomiast wynagrodzenie do kwoty 5.200 zł brutto.

J. M. pobierała wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy w okresach: od 4 grudnia 2010 r. do 2 lutego 2011 r., od 5 grudnia 2012 r. do 27 grudnia 2012 r., od 29 czerwca 2013 r. do 31 lipca 2013 r., od 2 kwietnia 2014 r. do 11 kwietnia 2014 r., od 1 maja 2015 r. do 31 maja 2015 r., od 11 czerwca 2015 r. do 12 lutego 2015 r. – łącznie przez 160 dni. W okresach od 3 lutego 2011 r. do 25 marca 2011 r., od 1 sierpnia 2013 r. do 5 sierpnia 2013 r., od 20 września 2013 r. do 8 lutego 2014 r., od 13 czerwca 2015 r. do 21 czerwca 2015 r. przebywała na zasiłku chorobowym – łącznie przez 207 dni. W dniu 26 marca 2011 r. urodziła pierwszą córkę, a w dniu 28 grudnia 2012 r. drugą. Od 26 marca 2011 r. do 12 sierpnia 2011 r. oraz od 28 grudnia 2012 r. do 13 czerwca 2013 r. pobierała zasiłek macierzyński. W okresach od 13 sierpnia 2011 r. do 31 października 2012 r. oraz od 20 kwietnia 2014 r. do 28 lutego 2015 r. przebywała na urlopie wychowawczym. Ponadto korzystała z zasiłków opiekuńczych w okresach od 14 do 28 czerwca 2013 r., od 6 sierpnia 2013 r. do 19 września 2013 r., od 9 lutego 2014 r. do 1 kwietnia 2014 r., od 12 do 19 kwietnia 2014 r., od 8 do 30 kwietnia 2015 r., od 1 do 10 czerwca 2015 r. oraz od 22 do 30 czerwca 2015 r. – łącznie przez 162 dni.

J. M. jako pracownik pomocniczy zajmowała się sporządzaniem i realizacją zaopatrzenia gabinetu weterynaryjnego, ponadto świadczyła pomoc przy przyjmowanych zwierzętach i prowadziła dokumentację medyczną w formie odręcznej.

W ocenie Sądu Okręgowego, zamiarem stron przy zawarciu spornych aneksów do umowy o pracę datowanych na 31 października 2012 r. oraz 27 lutego 2015 r. nie było faktyczne zatrudnienie ubezpieczonej J. M. za wynagrodzeniem – od 1 listopada 2012 r. w wysokości 5.900 zł, a od 1 marca 2015 r. w wysokości 5.200 zł, lecz wyłącznie uzyskanie przez nią wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego w okresie niezdolności do pracy spowodowanej ciążą (zasiłki chorobowe), a następnie w okresie urlopu macierzyńskiego (zasiłki macierzyńskie). Przemawia za tym w szereg okoliczności, w szczególności to, że ubezpieczona, z wykształcenia psycholog, nie uzyskała w trakcie zatrudnienia u płatnika składek żadnych szczególnych kwalifikacji uzasadniających tak znaczącą podwyżkę. Tymczasem, nawet zatrudniony u płatnika składek lekarz weterynarii otrzymywał znacznie niższe wynagrodzenie w wysokości 3.500 zł miesięcznie. Ponadto, na czas nieobecności ubezpieczonej w pracy związanej z ciążą i przebywaniem na urlopie macierzyńskim, J. P. nie zatrudniła nikogo na jej zastępstwo i sama przejęła te obowiązki. A zatem brak było wcześniej gospodarczej potrzeby zatrudniania ubezpieczonej do wykonywania takich obowiązków z tak wysokim wynagrodzeniem za pracę.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie bez znaczenia pozostaje także, że J. M., podpisując 31 października 2012 r. aneks do umowy o pracę, była w ósmym miesiącu ciąży, od 5 grudnia 2012 r. była niezdolna do pracy, zaś 28 grudnia 2012 r. urodziła dziecko. U płatnika składek J. P. przepracowała zatem jedynie 140 dni, natomiast w pozostałym okresie przebywała na zwolnieniu lekarskim – 367 dni, na zasiłku opiekuńczym – 162 dni oraz pobierała zasiłek macierzyński i korzystała z urlopu wychowawczego z tytułu urodzenia dwóch córek. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że organ rentowy słusznie za podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne J. M. w spornych okresach przyjął dotychczasową kwotę jej wynagrodzenia za pracę w wysokości 3.000 zł i odpowiednio 2.625 zł, w tym ostatnim przypadku z uwagi na zmniejszenie wymiaru czasu pracy do 7/8 etatu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyły: ubezpieczona J. M. i płatnik składek J. P..

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z 10 września 2019 r., oddalił apelację.

W ocenie Sądu drugiej instancji apelujące nie wykazały, aby Sąd pierwszej instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, zaś zarzuty apelacji sprowadzały się w istocie do polemiki z wnioskami prawidłowo wyprowadzonymi przez ten Sąd. Sąd pierwszej instancji w sposób przekonujący wyjaśnił, dlaczego nie może dać wiary J. M. i J. P. co do przyczyn zmiany z dniem 1 listopada 2012 r. umowy o pracę w zakresie wynagrodzenia za pracę. Zwrócił uwagę, że przesłuchani w sprawie świadkowie K. R. – brat ubezpieczonej, W. R. – ojciec ubezpieczonej oraz S. M. – mąż ubezpieczonej nie byli w stanie podać, w jakich okresach i jakie czynności wykonywała J. M.. Podobnie świadek R. R. – matka skarżącej i siostra J. P. (płatnika składek) nie miała wiedzy co do tego, jakie były warunki zatrudnienia jej córki. Żadna z osób przesłuchanych w charakterze świadków nie potwierdziła zatem tak znacznego zwiększenia zakresu obowiązków ubezpieczonej od 1 listopada 2012 r., o jakim mówią skarżące, a które miałyby uzasadniać podwyżkę wynagrodzenia za pracę z 3.000 zł do 5.200 zł. Słusznie zauważył Sąd Okręgowy, że świadkowie potwierdzili jedynie, iż ubezpieczona wykonywała pracę w gabinecie weterynaryjnym, ale okoliczność ta nie była przedmiotem sporu w sprawie. Wbrew twierdzeniu apelacji również organ rentowy nie kwestionował, że J. M. wykonywała pracę, a zakwestionował jedynie wysokość wynagrodzenia za tę pracę, które stanowi podstawę wymiaru składek.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zawarte 31 października 2012 r. i 27 lutego 2015 r. aneksy do umowy o pracę, powierzające ubezpieczonej stanowisko specjalisty ds. zarządzania, księgowości i marketingu za wynagrodzeniem 5.900 zł (od 1 listopada 2012 r.), a następnie 5.200 zł (od 1 marca 2015 r. przy obniżeniu wymiaru czasu pracy do 7/8 etatu), na tle okoliczności faktycznych sprawy były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c. W okresie poprzedzającym podpisanie spornego aneksu do umowy o pracę ubezpieczona była zatrudniona u płatnika składek od dłuższego czasu, co prawda na inaczej nazwanym stanowisku pracy (pracownika pomocniczego), i otrzymywała znacznie niższe wynagrodzenie, bo w kwocie 3.000 zł (przy pełnym etacie).

Podwyższenie dotychczasowego wynagrodzenia ubezpieczonej do wysokości 5.900 zł miesięcznie, które stanowiłoby koszt dla pracodawcy przekraczający 70.000 zł rocznie, nie mieściłoby się w ramach racjonalnego działania przedsiębiorcy. Tym bardziej że w spornym okresie lat 2012-2015, nawet w czasie uzyskiwania przez J. P. najwyższego dochodu rocznego (za 2014 r. w kwocie 75.857,23 zł), byłby on ledwie wystarczający na pokrycie wynagrodzenia ubezpieczonej (w pozostałych latach dochód ten był jeszcze niższy, a za 2011 r. wykazana została strata). Rzeczywistej potrzebie zmiany nazwy stanowiska pracy i obowiązków ubezpieczonej przeczy również fakt, że w dacie zawarcia pierwszego aneksu (z 31 października 2012 r.) do umowy o pracę ubezpieczona była w zaawansowanej ciąży (w 8 miesiącu) i przebywała już wcześniej na urlopie wychowawczym związanym z urodzeniem pierwszego dziecka. Wszystkie przywołane okoliczności w sposób niebudzący wątpliwości uzasadniają twierdzenie, że ustalona w spornych aneksach do umowy o pracę wysokość wynagrodzenia nie mieści się w racjonalnym wzorcu godziwego wynagrodzenia i jego ustalenie nastąpiło z naruszeniem zasad współzycia społecznego, przez świadome dążenie do osiągnięcia nieuzasadnionych (zawyżonych) korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wniosły J. M. i J. P., zaskarżając wyrok ten w całości. Skargę oparto na podstawach naruszenie prawa materialnego: art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p.; art. 58 § 3 *in fine* k.c. w związku z art. 300 k.p.; art. 5 k.c. w związku z art. 58 § 3 *in fine* k.c. w związku z art. 300 k.p.

Skarżące wniosły o uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej apelację wraz z postanowieniami o kosztach procesu i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości wraz z postanowieniami o kosztach i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie odwołania i orzeczenie o kosztach postępowania w obu instancjach, zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołujących się kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżące powołały się na istotne zagadnienie prawne oraz oczywistą zasadność skargi.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie od strony odwołującej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo budzą poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Skuteczne wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, które pozwalają Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd).

Ustawodawca uznaje za doniosłe zadania Sądu Najwyższego związane przede wszystkim z doskonaleniem wykładni prawa i jego stosowania, ujednolicaniem orzecznictwa, rozwojem jurysprudencji, a w dalszej kolejności zadania polegające na eliminacji w dostępnych granicach orzeczeń niegodnych ochrony ze względu na oczywiste naruszenie prawa lub wydanie ich w warunkach nieważności.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Skarżące konstruują wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na zarzucie nierozstrzygnięcia przez Sąd *meriti* o ważności umowy o pracę, co zdaniem skarżących jest niezbędne dla zastosowania art. 58 k.c. Ten sam problem prawny został przedstawiony jako zagadnienie prawne oraz jako argument za oczywistą zasadnością skargi. Nie jest jednak możliwe jednoczesne wykazywanie, że w sprawie istnieje zagadnienie prawne dotyczące wykładni określonych przepisów prawa i że skarga oparta na naruszeniu tych przepisów jest oczywiście uzasadniona. Albo jest tak, że wykładnia określonych przepisów jest prosta i w związku z tym ich naruszenie jest oczywiste, albo tak, że na tle ich wykładni ujawniają się istotne zagadnienie prawne, wobec czego naruszenie przepisów nie może być oczywiste (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, LEX nr 1770903). To, co ma świadczyć o oczywistej zasadności skargi, nie może być jednocześnie ujmowane jako podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., gdyż jeżeli występuje istotne zagadnienie prawne albo poważny problem świadczący o potrzebie wykładni przepisu, to nie można jednocześnie twierdzić, że z tych samych przyczyn skarga jest oczywiście uzasadniona, jako że twierdzenie o oczywistej zasadności skargi pozostaje wówczas w kolizji z tezą o występowaniu istotnych problemów prawnych warunkujących pierwszą i drugą przesłankę przedsądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lipca 2012 r., I UK 118/12, LEX nr 1675225). Zatem nie do pogodzenia z tezą o oczywistej zasadności skargi jest równoczesne formułowanie w niej zagadnień prawnych, wymagających rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy, albo wskazywanie na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 kwietnia lipca 2011 r., II UK 24/11, LEX nr 1365662).

Zagadnienie prawne poddane pod rozstrzygnięcie Sądowi *meriti* było już szczegółowo omawiane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Generalnie ustalenie wysokości wynagrodzenia należy do stron stosunku pracy. W uzasadnieniu uchwały z 27 kwietnia 2005 r., II UZP 1/05 (OSNP 2005, nr 21, poz. 338) Sąd Najwyższy zauważył, że umowa o pracę wywołuje skutki nie tylko bezpośrednie,

dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych; kształtuje ona stosunek ubezpieczenia społecznego, określa wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. Są to skutki doniosłe, zarówno z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), jak i interesu publicznego, należy zatem uznać, że ocena postanowień umownych może i powinna być dokonywana również z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych. Godziwość wynagrodzenia – jedna z zasad prawa pracy (art. 13 k.p.) – zyskuje dodatkowy walor aksjologiczny; w prawie ubezpieczeń społecznych istnieje bowiem znacznie mocniejsza niż w prawie pracy bariera działania w ramach prawa, oparta na wymagającym ochrony interesie publicznym i zasadzie solidarności ubezpieczonych. Zapoczątkowana powołaną uchwałą linia orzecznictwa była następnie kontynuowana w licznych wyrokach i postanowieniach Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/05, OSNP 2006, nr 11-12, poz. 191; z 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, OSNP 2006, nr 11-12, poz. 192 i OSP 2007, nr 4, poz. 41; z 6 lutego 2006 r., III UK 156/05, LEX nr 27254; z 10 marca 2008 r., III UK 98/07, LEX nr 459239; z 22 kwietnia 2008 r., I UK 215/07; z 12 lutego 2009 r., III UK 70/08; z 19 maja 2009 r., III UK 7/09, LEX nr 509047; z 5 czerwca 2009 r., I UK 19/09, LEX nr 515697).

Dopuszczalność oceniania ważności treści umów o pracę według reguł prawa cywilnego, na podstawie art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p., nie jest w judykaturze kwestionowana. Oczywiście, stwierdzając nieważność postanowień umownych, organ stosujący prawo uchyla się tylko od związania nimi, nie ingerując w treść umowy o pracę i nie zastępując stron stosunku pracy w kształtowaniu pracowniczych uprawnień płacowych (por. wyroki Sądu Najwyższego z 8 czerwca 1999 r., I PKN 96/99, OSNAPiUS 2000, nr 16, poz. 615; z 19 lutego 1970 r., II PR 604/69, OSNCP 1971, nr 5, poz. 84; z 15 października 1975 r., I PR 109/75, OSNCP 1976, nr 6, poz. 145 z aprobowaną glosą M. Seweryńskiego, Nowe Prawo 1977 nr 5, s. 779 i orzeczenie z 9 lutego 1962 r., 1 CR 139/61, OSNCP 1963, nr 3, poz. 67). Sięgając właśnie do sankcji nieważności czynności prawnej sprzecznej z zasadami współżycia społecznego, Sąd Najwyższy wyłożył także art. 13 k.p., dotyczący prawa pracownika do godziwego wynagrodzenia za pracę (por. wyrok z

7 sierpnia 2001 r., I PKN 563/00, OSNAPiUS 2002, nr 4, poz. 90 z aprobowanymi glosami B. Cudowskiego, OSP 2002 nr 1, s. 35, Z. Niedbały, OSP 2002 nr 1, s. 37 i Z. Hajna, PiZS 2002 nr 6, s. 39).

Prawo ubezpieczeń społecznych nie reguluje sposobu, w jaki organ ubezpieczeń społecznych może zastępować nieważne z mocy art. 58 § 1 k.c. poszczególne klauzule umowy o pracę (art. 58 § 3 k.c.). Problem ten został jednak rozstrzygnięty na podstawie dorobku orzeczniczego i wykładni prawa. Wzorzec godziwego wynagrodzenia, które czyni zadość ekwiwalentności zarobków do rodzaju i charakteru świadczonej pracy oraz posiadanych przez pracownika doświadczenia i kwalifikacji zawodowych, powinien uwzględniać między innymi takie czynniki jak: siatka wynagrodzeń obowiązująca w zakładzie pracy; średni poziom wynagrodzeń za taki sam lub podobny charakter świadczonej pracy w danej branży; wykształcenie; zakres obowiązków; odpowiedzialność materialna oraz dyspozycyjność (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2014 r., I UK 302/13, LEX nr 1503234).

W rozpoznawanej sprawie Sąd *meriti* szczegółowo odniósł się do okoliczność podwyższenia wynagrodzenia ubezpieczonej, jej kwalifikacji zawodowych, obowiązków pracowniczych oraz ekonomicznego uzasadnienia wzrostu wynagrodzenia. Uczynił zadość wymaganiom stawianym sądowi weryfikującemu trafność decyzji organu rentowego określającej podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne.

W tym stanie rzeczy należało przyjąć, że nie zachodzi potrzeba rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego przytoczonego w skardze kasacyjnej, gdyż powołany problem prawny był wielokrotnie analizowany przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest także oczywiście uzasadniona. Mając to na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.). O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c.